

# PRÆROGA. TIWA ABO WOLNOŚĆ MEZATKOM



• 6(\*) 900 + 6(\*) 900

XVII - 217 - III



Eremian Niewieścinski na Swiekoz  
towie y Plotkowicach / iż ic. Pan Dziedzis  
czy/ Mezatek/ naywyszy Opiekun/ y od Los  
cney Žorze postanowiony Obronca/ wiadomo  
czynie/ komu by to wiedzieć/ należało/ a zwłaszcza  
ludziom Žonatym / iż stanawisz/ przed Sa  
dami moimi/ Mezatek tak bärzo wiele/ przeloz  
ły placzliwa starę swoje/ na nie baczne swe Meże/ Ktorzy przywlaž  
szczaiac sobie/ nad chudzietą iakaś zwierzchność/ Co: Onym sie okrus  
tnie y nieznośnie náprzykrzaiā/ tak ze iuż tej Oppressiey/ y čiezarow  
dalej znosić nie moga. Przeto mie o Obrone/ y ratunek unienie pro  
sily/ suppliciąc mi/ żebym wladza moja/ tym zbrodniom zabiegał/  
iakoby tych Angariy/ wiecocy nie cierpiący/ ale rączey żebym one/ przer  
gatywami/ y wolnościami opatrzył. Źaczym wrażająac słuszność spra  
wy/ y miejsce darszy/ suplicacyiom tych/ utrapionych chudziatek/ na  
co ja roszczę rosyjskim Małżonkom (pod taka wladza iako man) )  
Ktore Artykuły nisej opisane/ nie naruszenie y státecznie za  
chowywać mają. I według onych z Małżonkami swemi/ w Małżen  
skim stanie Žyć/ y dla záchowania státecznej milosci.

Wolno ma bydż kázdej Mezatce/ Žbronia iakoby Polwiek  
dciatala chodźić/ y na Koniu siadać/ Ž Kopią na ostre gonić/ y we wsiy  
ktich sie Rycerstich sprawach ćwiczyć.

28. Wolno im / z pośrodką siebie y zwierzchności wszelakie / iako  
Burmistrze / Wóty / Ławniki / Przyściegle dla dobrego rządu w mię-  
stach obierać.

3. Jesliby ktora Meżka mięła na urzędzie żeby Panu Małżonko-  
wi / na Ratusz iść nie wolno / aby przedzej Paniey swoiej powiedział /  
coby za sprawy tego dnia miały bydż sadzone / & żeby mu żona roszazała  
iakoby w ktorey sprawie wotować miał.

4. Każdy Maż ma Paniey Małżonce swę podlegać / y postu-  
szny bydż / taka / żeby mu y z domu / nie wolno wychodzić / chybä za iey  
wiadomością / y pozwoleniem / y to / żeby iey powiedział / dokadby  
chciał iść / y iakoby sie dugo miał bawić.

5. Pieniadze stady kólwiek iakie / Meżowi przypadły / powi-  
nien wszystkie / Paniey Małżonce wiernie / oddać / sobie nic nie za-  
choruiac. Wszakże w Paniey Małżonki / może mieć na potrzebki swe / ile  
żeżeli sie iey wpokorzy / y o niej sobie te kope vprosi.

6. Maż żeby sobie / żadnych strojów / nie wymysiał / siat nowych  
sobie nie sprawował ani nawet inakszey mąscii suknę / nie obierał / ieno  
żeby było / do vpodobania / Paniey Małżonki.

7. Gdy sie Paniey zabazy / lubo z sierżyczkami swymi / perwys-  
mi / ho Łazni iść / lubo też w towarzystwie / gdzie kólwiek sie zabawić /  
nie powinna sie bedzie sprawowac / do kąd y pocobyszla / chybä żeby sa-  
ma dobrowolnie złaski swę powiedzieć raczyła / o ktoreyby godzinie /  
po nie Maż z lana świeca postał / abo też sam przysteć miał / & to dla poz-  
ystania sobie / tym wietrzey łaski v Jey Mosći.

8. Pani Małżonka / niech wszystkie pieniadze / Kleynoty / do-  
staki y zbior wszelaki w mocyswej ma / nie sprawuiac sie Meżowi / wie-  
leby czego było / y w kogody co wschowaniu miała. Bo sie takich plos-  
tek / Meżom swym / nie zwykły Małżonki sprawowac / chybä gdyby ie-  
szcze Młode / y głupie były / ale gdy sie iuz siowych włosów doczekały /  
w Winney konci rozumu na były / y sierżyczek duchem sie na dely / tedy  
sie Maż nima nioczym pytać / y do wiadomiać / ale tylko wrece Paniey  
Małżonce cierpliwie y pokorne patrzyć.

9. Zaden Maż sieniech nie waży / Paniey Małżonki budzić przed-  
osmą / abo dziewiąta godzina / ale żeby zasłona iaka / abo walkierzyca /  
dla Słonicę much / taka dlużo y spokojnie spała / aż by sie ona sama os-  
cknęła / maige podobno do Bractwa iść na te godziny / chociayby też  
do tego Bractwa / nie dla nabożeństwa / ale dla czego inszego wpisać sie  
dala.

10. Niad Czeladzię żadnej młodzieńiech Maż nie ma / ani no cze-

12. Iadź niech nis słucha / ieno w czym by sie Pániey Małżonke zdalo; Jesliby Małż na Pánia Małżonke / co dawnego y malo wezci wego wiedział / nie má iey tego wspominac / y owszem powinien wszyskiego zapomnieć / a Oniey (przez gwałt) iako nalepiey rozumieć.

13. Powinien Małż Pánia Małżonke / przy ludziach okrutnie y bárzo szanowac / y onej tak deferowac / pochlebowac / dudkowac / że by każdy widział / że wszystka z wierzchnosc / y rzady domowe przy Pániey Małżonke a nie przy Meżu.

14. Jeseliby Małż w droge iechać miał y w Pániey Małżonki co kola wiek Pieniedzy sobie vprosił / tak nimi / niech szafuie żeby sie strojdego grosza umial wyrachowac / boby o Diabla vstyszał. A gdy by z drogi doniey o co kolwiek wiecę Pieniedzy pisal abo roszazał / niech mu pasni Małżonka od powie: Siedz ieno tam sobie / zostaniesz przy nadziei.

15. Sonon ma bydż wolno / stroić sie według mysli ich / y tak kosztownie / y swietno iakoby racyły / żeby sie y dostatnieszym sies strzyczkom porownaly / y żeby sie ludziom spodobały. Małżonkow te bowiem szesście y ozdoba gdy sie żony wielom vpodobała.

16. Egy sie Pánie Małżonka / z Meżem pogniera / tak že czas nie maly z sobą nie mowią / choć iaby to trwać malo tydzień / ale y drugi / potym y trzeci / potym y Czwarty / tedy Małż powinien z v śmieszkami / y przy pochlebowaniem sie pierwey do niej przemowic / by lepat / w piastey niedzieli po tak długim milczeniu iezyka swego Jey Mość nie zcał pomniała.

17. Małż tego nich pilnie przestrzega / żeby Pániey Małżonki / w namniey szey rzeczy nie zasmecal / ani frasowal / by sie lepat nie zganiował / y káduku nie miał.

Bo (ciego Pánie Boże racz zachowac) mogłaby nagle umrzeć / alicyby Małż pieknego / včiesznego / y rokosznego / ptaka pozbyl. Sila innych skarck vtrapione Małżonki przed sad moy w nosily / ktorych mi się tu dla strocenia długiey Zramoty wyrażać nie zdalo / pewien tego bedac / że sie zcheći swey Meże w powinnosci swey poczurwać beda. Wieseliby ktory przeciwko ktemu kolwiek artykułowi z tych wykroczyć śmiał / ma bydż na miekkiey Pierzynie báwelnianiem kijem od wszyskich Meżatek y siestrzyczek bez milosierdzia bity. To tak koniecznie nich bedzie a nie inaczey. Dan na roszazanie vrzedu mego w Zamku Tycenheim przy rzece Riepenhágien a przy gorze Dubsym. Kiedy sie żony o zwierzchnosc nad małżonkami starać poczely / Dniem sam niewiem ktorego / Miesiąca diecie Diabla.

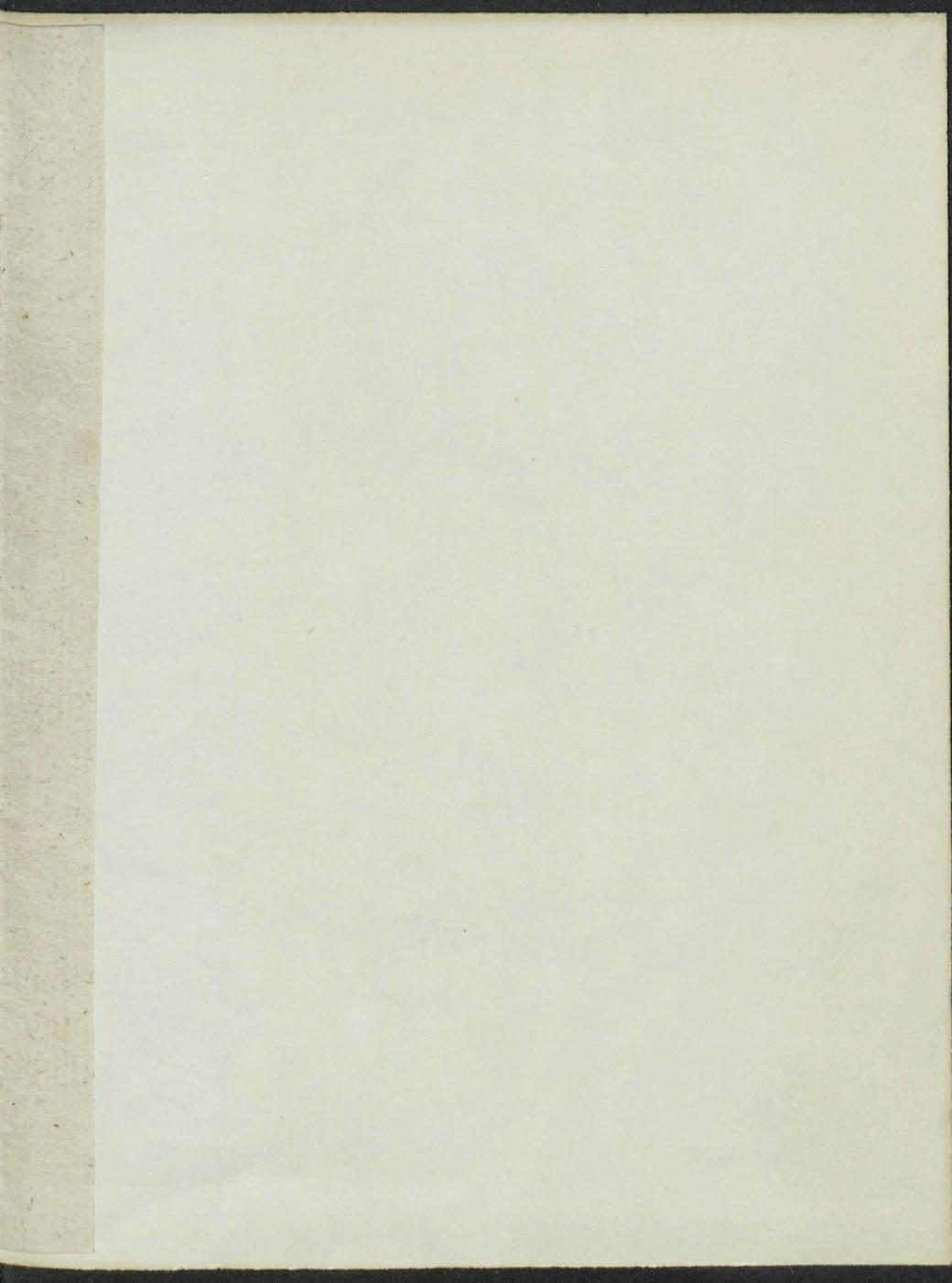
# P R O C E S

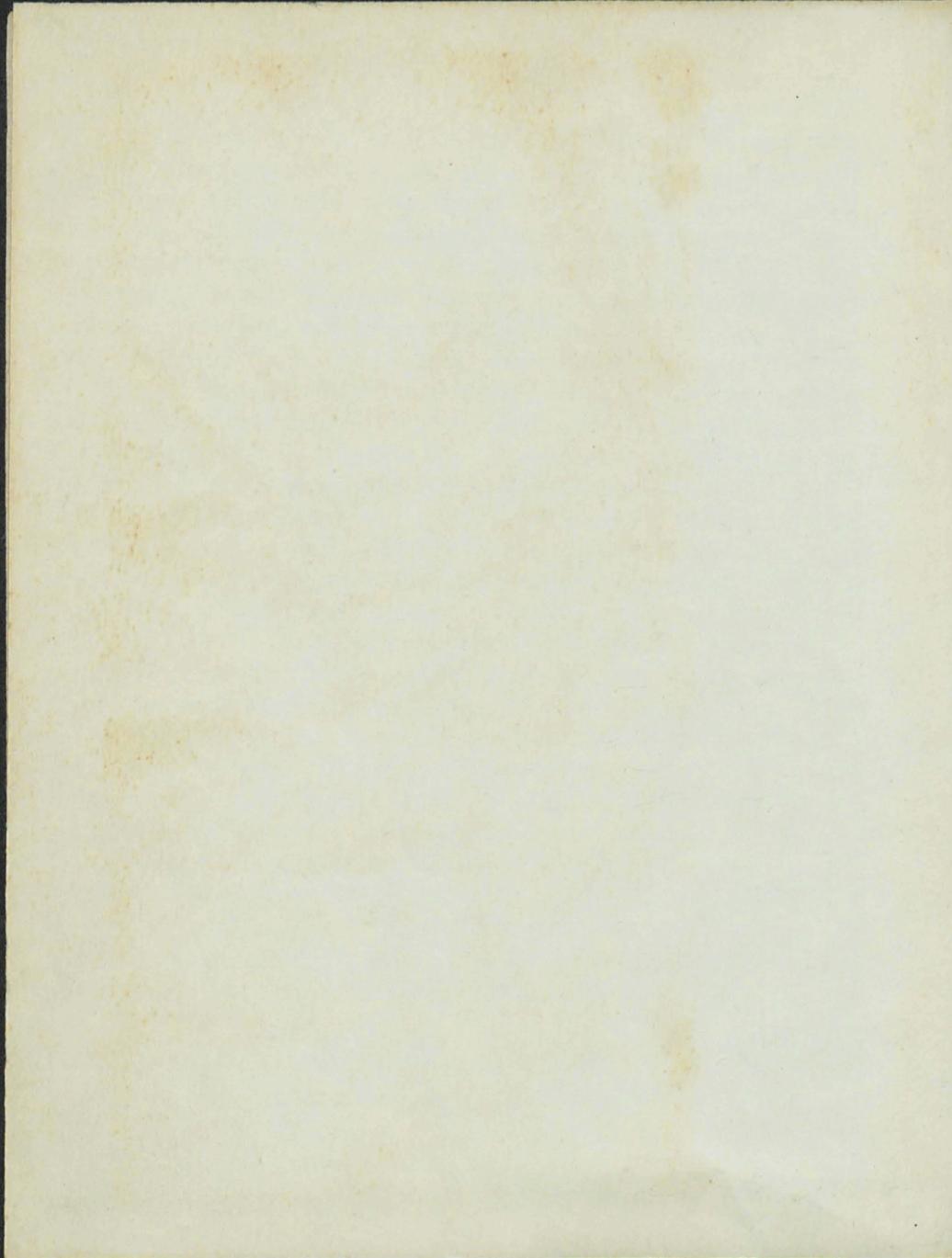
**M**Y Uprzyzże Senatorki z pospolitey rady wys  
 brane/ y na godny urzad wysadzone/ Zawolanie wielkie/ Gu  
 bernatorki ludu pospolitego/ Uprzyzże rzodesyne/ iż  
 Wszystkim nam milym towarzyszkom iakieykolwiek kondycyey/ tak w  
 bogim iako w bogatym/ niezamierzonego zdrowia/ nieskonczonego we  
 sela/ zwyciestwa nad Mezami/ wednie y w nocy/ nie odmiennych po  
 tiech/ nie naruszenia vrody/ y innych szczesliwosci fortunnych/ y po  
 wodzenia szczesliwego przymuiemy. Zarwala nasza spoleczna/ ods  
 powiadamy wasm wszystkim Konwokacya pilna y potrzebna na dzien  
 pewny: Do ktorey Konwokacyey/ y z iazdu zapraszamy y rostazuimy/  
 abyście w tym okazaly ochote/ y milosc z obopolna/ na czas naznaczos  
 ny/ do Miasta miadowanego P. Stawili sie osobai swiemi/ a w vbioz  
 rach swietnych/ y iako naysoremniey byc moze/ z dostatklem wszelakim/  
 z bronis/ z strzelba/ z flugi/ to jest/ sluzebnice z saydakami/wszystko wez  
 slug dostatku maja/ mezczyzny zadeny z soba nie biorac/ ktoraby za  
 miała lecem porwoić/ niechay zacina/ abo iey flugą/ a muzyke iako nays  
 foremnieysza/ tuz z soba mieć/ miedzy ktorą byc mezczyzna moze/ a  
 zwlaszczā puzanista z dobrym instrumentem/ zeby dobrze wymykal.  
 Wozy abo tez sanki pieknie malowane z dobra rozwora/ konie chedos  
 go przystroione zebyśmy sie zawsze piękniey y misterniey niż Mezczyz  
 na pokazac mogły. A tak z taka wyprawa y dostatklem/ zebyście  
 Wm. raczyly przyechać/ bez omieszkania/ gdyż pilne a gwałtowne  
 potrzeby/ tego na nas wyciągajac/ abyśmy w sprawach naszych potoc  
 cznych niedbały y nie pilne sie zdaly/ ale nie tylko spraw naszych y po  
 trzeb tez nie zaniechywajac/ ale tym wiecę pilnosci przykladajac/ dbaj  
 te y czynie przyczyniac vysiluiemy/ Aby przez iatke omieszkanie/ y nie  
 pilnosć/ nasze sprawy zaczete/ nagany iakiey abo upadku nie odniosły/  
 To dla lepszej pewności ta ( ) Pieczęcia swoja przyciskamy

Ten Proces nie Mezczyzna ma odnosić/ ale Biela  
 głowa iedna do drugiej odselac.



(6)\* (6)\* (6)\* (6)\*





OPRAWĘ WYKONANO

w prac. introl.-konserwat.

Biblioteki „Ossolineum”

Dat 26.1.68 podpis Urojilnik

